

Sygn. akt V CNP 83/15

POSTANOWIENIE

Dnia 10 czerwca 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bogumiła Ustjanicz

w sprawie ze skargi P. Spółki
z ograniczoną odpowiedzialnością w Imielinie
o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego
wyroku Sądu Okręgowego Sądu Gospodarczego w Katowicach
z dnia 23 kwietnia 2015 r., sygn. akt XIX Ga 613/14,
w sprawie z powództwa K. Spółki Akcyjnej
w K.
przeciwko P. Spółce z ograniczoną
odpowiedzialnością w Imielinie
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 10 czerwca 2016 r.,

- 1) odmawia przyjęcia skargi do rozpoznania;**
- 2) (zasądza od P. sp. z o. o. w I. na rzecz K. S. A. w K. kwotę
1200 zł (jeden tysiąc dwieście)
tytułem kosztów postępowania wywołanych wniesieniem
skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego
wyroku.**

UZASADNIENIE

Powód domagał się zasądzenia od pozwanego kwoty 19 337,52 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 29 października 2010 r. tytułem kary umownej za zwłokę w naprawie urządzenia, objętej zamówieniem z dnia 18 maja 2009 r.

Pozwany zgłosił zarzut potrącenia z tą wierzytelnością swojej wierzytelności względem 'powoda w wysokości 19 337,52 zł obejmującej część skapitalizowanych odsetek, wskazanych w nocie z dnia 24 stycznia 2012 r. i zaznaczył, że pozostała część w rozmiarze 24 792,06 zł została prawomocnie zasądzona na jego rzecz wyrokiem Sądu Rejonowego Katowice - Wschód w Katowicach.

Wyrokiem z dnia 21 maja 2014 r. Sąd Rejonowy Katowice - Wschód w Katowicach zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 19 337,52 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 29 października 2010 r.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy oddalił apelację pozwanego. Podał, że fakt i rozmiar opóźnienia pozwanego w wykonaniu zleconego przez powoda remontu nie były sporne. Pozwany nie zakwestionował także wysokości wyliczonej kary umownej. Powód nie uwzględnił jego wniosku o nienaliczanie kar umownych. W odniesieniu do wierzytelności przedstawionej przez pozwanego do potrącenia wskazał, że dwukrotnie rozliczał on te same wierzytelności, wystawił dwie noty odsetkowe dotyczące opóźnienia powoda w zapłacie wcześniejszych, tych samych zobowiązań i nie wyjaśnił tych rozbieżności.

Sąd Okręgowy stwierdził, że co do kwoty objętej zarzutem potrącenia nie toczyło się postępowanie sądowe. Strony zawarły porozumienie dotyczące zapłaty przez powoda zaległych należności. W stosunku do każdej z nich pozwany złożył oświadczenie, że odstępuje od naliczania odsetek za zwłokę, pod warunkiem terminowej zapłaty należności objętych porozumieniem. Z tego zobowiązania powód się wywiązał. Pozwany nie wystąpił z żądaniem zapłaty odsetek. Uczynił to po uzyskaniu informacji, że powód nie wyraził zgody na niedochodzenie kary umownej. Cofnął swoje oświadczenie o nienaliczaniu odsetek, zawarte w opisanych porozumieniach i przesłał powodowi notę odsetkową z dnia 23 listopada 2011 r. Nie powołał się jednak na przyczyny uchylenia się od skutków prawnych złożonego oświadczenia woli, przewidziane w art. 84 § 1 lub art. 87 k.c. Nie wykazał zatem, stosownie do art. 498 § 1 k.c., że przysługuje mu względem powoda wierzytelność, która mogłaby być przedmiotem potrącenia z dochodzoną wierzytelnością.

Pozwany oparł skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem wyroku Sądu Okręgowego na podstawie naruszenia prawa materialnego, polegającego na niezastosowaniu art. 9 ustawy z dnia 12 czerwca 2003 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych (Dz. U. Nr 139, poz. 1323, dalej: „u.t.z.t.h.”) i przyjęciu, że zrzekł się uprawnienia do dochodzenia odsetek określonych w art. 6 ust. 1 oraz 7 tej ustawy, chociaż czynność prawna wyłączająca takie uprawnienie wierzyciela jest nieważna z mocy samej ustawy. Zarzut niezastosowania odniósł także do przepisów art. 58 k.c. i art. 498 § 1 k.c. przez przyjęcie, że ważna jest czynność prawna sprzeczna z przepisem ustawy oraz na odmowie potrącenia wierzytelności stron, skoro spełnione zostały przesłanki wskazane w ustawie. Skarżący domagał się dokonania wykładni art. 9 u.t.z.t.h. i stwierdzenia niezgodności kwestionowanego wyroku z art. 9 u.t.z.t.h., art. 58 i art. 498 § 1 k.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Celem wstępnej oceny skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku, dokonywanej na podstawie art. 424⁹ k.p.c., jest wyeliminowanie skarg oczywiście bezzasadnych, które bez konieczności wnikliwej analizy prawnej powinny być oddalone. Oczywiście bezzasadność skargi oznacza, że objęte nią orzeczenie, w granicach zaskarżenia i w granicach podstaw (art. 424¹⁰ k.p.c.), nie budzi zastrzeżeń. Jeżeli z treści skargi, już przy pierwszej ocenie, wynika faktyczny brak możliwości jej uwzględnienia, to Sąd Najwyższy może już na wstępie stwierdzić, że powołane podstawy albo nie miały miejsca albo też nie mogły mieć wpływu na kształt orzeczenia, które w wyniku tego uznać trzeba za zgodne z prawem. Nie ma zatem potrzeby prowadzenia szerokiej analizy prawnej i dokonywania pogłębionego badania trafności zaskarżonego orzeczenia w odniesieniu do zastosowania prawa i jego wykładni. Ocena zasadności skargi w tym zakresie polega na antycypowaniu niejako roli sądu, który orzekałby co do istoty sprawy z powództwa skarżącego o wynagrodzenie szkody wyrządzonej wydaniem prawomocnego orzeczenia. Ze względu na zbieżność istoty skargi z powództwem odszkodowawczym Sąd Najwyższy musi rozważyć jej zasadność przez pryzmat przesłanek wynikających z art. 417¹ § 2 k.c.

Pojęcie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku, które zostało użyte w art. 424¹ k.p.c., może wynikać tylko z oczywistych błędów sądu, spowodowanych rażącym naruszeniem zasad wykładni lub oczywiście niewłaściwego zastosowania prawa. Przesłanką zatem stwierdzenia niezgodności prawomocnego wyroku z prawem jest wydanie go, w następstwie rażąco wadliwej, czyli sprzecznej z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami oraz z ogólnie przyjętymi standardami rozstrzygnięć albo gdy stanowi ono wynik nieuzasadnionej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa, które jest oczywiste i nie wymaga głębszej analizy prawniczej, a zatem rozumienie go nie budzi żadnych wątpliwości (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 31 marca 2006 r., IV CNP 25/05, OSNC 2007, nr 1, poz. 17; dnia 7 lipca 2006 r., I CNP 33/06, OSNC 2007, nr 2, poz. 35; z dnia 4 stycznia 2007 r., V CNP 132/06, OSNC 2007, nr 11, poz. 174, z dnia 18 lutego 2009 r., I CNP 97/08, Biul. SN z 2009, nr 10, poz. 48).

Określenie niezgodności prawomocnego orzeczenia sądu z prawem, dokonywane jest przy uwzględnieniu charakteru i istoty działalności jurysdykcyjnej sądu oraz przyznanej mu swobody orzeczniczej, w szczególności co do wyboru przeprowadzanej wykładni przepisów prawa oraz zastosowania go do ustalonego stanu faktycznego. Chodzi zatem o naruszenie prawa mające kwalifikowany charakter, nie zaś jako podstawa do dochodzenia roszczeń odszkodowawczych od Skarbu Państwa w odniesieniu do każdego wadliwego wyroku. W orzecznictwie Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości podkreśla się, że szczególne funkcje wypełniane w państwie przez sądy oraz zasada pewności prawa powodują, że państwo może ponieść odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną orzeczeniem sądowym tylko wtedy, gdy sąd naruszył prawo w sposób oczywisty. W przypadku wykonywania władzy dyskrecyjnej niezbędny jest pewien margines błędu, którego popełnienie nie może rodzić odpowiedzialności odszkodowawczej państwa (por. wyrok z dnia 30 września 2003 r., C - 224/01, w sprawie Gerhard Kobler przeciwko Austrii). Utrwaloną w orzecznictwie Sądu Najwyższego wykładnię art. 424¹ k.p.c. podzielił także Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 27 września 2012 r., SK 4/11(OTK-A 2912, nr 8, poz. 97), stwierdzając że przesłanką skargi może być jedynie niezgodność z prawem oczywista, rażąca i przybierająca postać kwalifikowaną, a także jej rozumienie jest zgodne z art. 77 ust. 1 Konstytucji.

Skarżący przedstawił własną interpretację wskazanych w skardze przepisów prawa materialnego. Odmiennej wykładni Sądu Okręgowego nie można ocenić jako rażąco wadliwej, jeśli zważyć na przyznaną sądom swobodę orzekania, obejmującą ocenę prawa odnoszoną do okoliczności faktycznych sprawy. Nie ma także podstaw do przyjęcia, że stanowisko Sądu Okręgowego dotyczące niezastosowania art. 9 u.t.z.t.h. pozostaje w sprzeczności z podstawowymi i niepodlegającymi różnemu objaśnieniu zasadami wykładni tego przepisu. Podkreślenia wymaga, że w orzecznictwie nie doszło do ukształtowania się linii orzeczniczej w odniesieniu do zakresu zastosowania art. 9 u.t.z.t.h., a zatem dokonana przez Sąd Okręgowy interpretacja nie może być traktowana jako odbiegająca od przyjętych wzorców orzeczniczych. Nie nosi cech dowolności uznanie, że wierzyciel ma prawo do zrezygnowania ze swojego uprawnienia, jeżeli taka decyzja była wyrazem jego własnej woli oraz określenie konsekwencji złożonego przez niego oświadczenia woli. Nie zostało objęte zakresem rozpoznania tej skargi dokonywanie wykładni przepisów o charakterze generalnym i abstrakcyjnym. Twierdzenie skarżącego o naruszeniu w stopniu kwalifikowanym wskazanych w skardze przepisów było pozbawione rzeczowych argumentów.

Analiza wniesionej skargi, w świetle jej podstaw i motywów kwestionowanego wyroku, wskazuje na to, że jest ona oczywiście bezzasadna.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy na podstawie art. 424⁹ k.p.c. odmówił przyjęcia skargi do rozpoznania. Orzeczenie o kosztach postępowania wywołanych wniesieniem skargi wynika z zasady przewidzianej w art. 98 § 1 w związku z art. 391 § 1, 398²¹ i 424¹² k.p.c.